

Czy Marszałek Zostawił Testament Polityczny?

Uroczystości Pogrzebowe Rozpoczną Się w Warszawie, Skończą Się w Krakowie.

Warszawa, 14. maja. (Depesza Tribune.) — Cała Polska oplakuje zgon Marszałka Piłsudskiego uważanego za Ojca Narodu i bohatera z walk o niepodległość Polski.

Krąży tu ustawicznie pogłoski, że zmarły onegdaj Marszałek Piłsudski, pozostawił testament polityczny. Rząd jednak zaprzecza o istnieniu testamentu Marszałka.

Przedstawiciel rządu oświadczył:

Władze rządowe koncentrują całą swoją uwagę i energję nad przygotowaniem dla pogrzebu.

Pewne koła polityczne w Warszawie są przekonane, że Marszałek przygotował plany wyboru swego następcy przed śmiercią. Przypuszczenia swoje opierają na fakcie, że Marszałek, będąc już na łożu śmierci, wezwał do siebie gen. Rydz-Smigłego, który razem z rodziną Marszałka pozostał przy łożu konającego aż do samego ostatka. Fakt, że Prezydent zamianował gen. Rydz-Smigłego inspektorem generalnym polskich sił zbrojnych również ma świadczyć, że umierający Marszałek pozostawił testament.

Inni przypuszczają, że następcą Marszałka zostanie premier Walery Sławek, jeden z najbardziej zaufanych przyjaciół Marszałka.

Inna znowu grupa przypuszcza, że min. spraw zagranicznych, Józef Beck, zostanie wodzem.

Czy Marszałek pozostawił jakiś testament polityczny w tej chwili nikt nie może powiedzieć i nie będzie wiadomo przez następne kilka dni, albo aż po pogrzebie. W międzyczasie Europa musi odgadywać jaki program ważne w sytuacji europejskiej państwo poweźmie.

Główne uroczystości pogrzebowe odbędą się w Krakowie, w sobotę po południu, albo w niedzielę. Eksportacja zwłok z Warszawy i początek uroczystości pogrzebowych odbędzie się w piątek. Po sprowadzeniu do Krakowa, zwłoki wystawione będą na widok publiczny w Katedrze na Wawelu.

Żałobną Mszę św. odprawiono tu wczoraj dla członków rodziny Marszałka i jego najbliższych przyjaciół. W godzinach po południowych kardynał Kakowski i Nuncjusz Papieski, biskup Francesco Marmaggi, udali się do Belwedera, aby złożyć hołd pamięci Marszałka i rodzinie wyrazić słowa współczucia. Wszyscy katolicy w Polsce otrzymali wezwanie aby się złączyli w modlitwie za spokój duszy zmarłego Wodza. Poczawszy od wczoraj rozpoczęły się bezustanne modły we wszystkich kościołach w Polsce.

W Londynie nie widzą szansy zmiany programu w Polsce.

Londyn, 14. maja. — W angielskich kołach dyplomatycznych utrzymuje się przekonanie, że Piłsudski przed śmiercią wybrał swego następcę i, że jest nim właśnie gen. Rydz-Smigły, znany dobrze w kołach dyplomatycznych. Panuje tu również przekonanie, że gen. Rydz-Smigły prowadzić będzie nadal program Marszałka więcej według linii orjentacyjnej Niemiec, aniżeli Francji i nadal podtrzymywać będzie program wrogiego stanowiska w stosunku do Rosji.

Tow. Przedświt Uczciło Pamięć Wodza Polskiego.

Wczoraj wieczorem odbyła się od dawna zapowiadana święconka Tow. Przedświtu, gr. 556 Związku Polek, na którą przybyła spora liczba osób. Pani Br. Jakubowska, członkini komitetu zagaiła wieczorek powołując panią Barbarę Fisher, prezeskę na przewodniczącą tej uroczystości. Ta ostatnia wyraziła żal po stracie Wielkiego Wodza i Budowniczego Polski prosząc wszystkich obecnych o uczczenie powstaniem pamięci jego. Następnie wszyscy zasiędlili do stołów suto i pięknie zastawionych potrawami dzieląc się święconem i składając sobie wzajemne życzenia. W międzyczasie pani Fisher odczytała list od panny E. Napieralskiej, prezeski Zw. Polek, niemogącej w święconem grupy 556 uczestniczyć, a która mimo to składa towarzystwu jak najlepsze życzenia powodzenia. Panie konsulowe zawiadomiły również prezeskę, że obecnie być nie mogą z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego. Na urozmaicenie tradycyjnej tej uroczystości złożyło się kilka numerów jak: śpiew Chóru Chopina, który między innymi pieśniami odśpiewał żałobną pieśń ku czci śp. Marszałka Naczelnego.

Obecni darzyli wykonawców huraganem oklasków za tak piękne wykonanie kilku numerów.

Następnie przemawiała dr. Felicja Cienciara, mówiąc, że bardzo ciężko jest cieszyć się dziś w chwili kiedy naród cały się smuci. „Nie widziałam Wodza Polskiego nigdy, ale czułam i oddaną byłam człowiekowi, który wydobył Polskę z niewoli. Dziś niema Polki ani Polaka by nie odczuwał bólu po jego stracie.” Dalej wymieniła, że jest to pierwszy dzień po Dniu Matki poświęcony święconce towarzystwa, który przypomina nam, że powinniśmy czcić Matkę, a przeważnie matkę Polkę, która założyła jedną w największych organizacjach kobiecych liczącą dziś 80,000 kobiet. Stworzyła ona organizację kobiecą dla kobiet za co jej cześć i chwała.”

Później przemawiali jeszcze składając serdeczne życzenia: p. Kazimierz Damsz, przychylnie się odnoszący do Wianków przy Związku Polek i pani Stefania Puchalska, prezeska Tow. Pań Chicago przy ZNP.

Pani Zofja Mazurkiewicz bawiła obecnych swym miłym, pełnym czarownych melodyj głosem za co publiczność darzyła ją rzesistami, niemilknięciami oklaskami.

Na zakończenie pani Fisher złożyła wszystkim serdeczne podziękowanie za przybycie i poparcie. Resztę wieczoru obecni spędzili na wspólnej pogodance.